GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 79.

We Srzodę Dnia 2. Października 1799.

Z Krakowa.

Arcy Xżę Palatyn przeieżdżaiąc do Petersburga przybył tu d. 27 września w wieczór. Nazaiutrz udał się wraz z powracaiącą do Petersburga Wielką Xżną Rossyyską Konstantynową do Wieliczki, dla oglądania tamteyszych salin. W żupach podziemnych dany był dla niego wielki obiad. D. 29 z rana wysłuchawszy w przód w kościele Panny Maryi Mszy świętey, puścił się w dalszą podroż. Wielka Xiężna opuściła d. 30 z rana nasze miasto.

Z Wiednia d. 25. Września.

Do Nru 77 tuteyszey gazety wyszedł dziś następuiący czterdziesty osmy nadzwyczayny dodatek:

„*Przez* przybyłego tu dzisieyszey nocy podpułkownika Thies, od głownego sztabu, przysłał Arcy Xżę *Karol* radosną wiadomość o odniesionych kilku ważnych zwycięztwach nad nieprzyiacielem — Gdy nieprzyiaciel, iak się iuż doniosło, przez śpieszne postąpienie naszey armii przymuszony został odstąpić blokady Filipsburga, cofnął swoią armią przez Manheim na lewy brzeg Renu, wyiąwszy dywizyą jenerała la Roche, ktora Manheim i wieś Neckerau osadziła. Twierdza ta nie była tak zdemolowaną iak rożne doniesienia zapewniały; wszystkie fortyfikacye znaydowały się z strony naszey w całości, a zbarzone z przodu w miesiącu lutym, były naprawione, tak iż miasto przeciw każdemu attakowi było zapewnione. — Wieś Neckerau, otoczona nie przystępną bagnistą fossą, wystawiała wyspę, do ktorey tylko przez dwa mosty przystęp był, opatrzone rownie szańcami i zarębami iak cała fossa. — Nieprzyiaciel przedsięwziął rownie Manheimu iak Neckerau nayuporczywiey bronić, i użył do tego naydogodnieyszych śrzodkow. To skłoniło Arcy Xcia Karola przyspieszyć ułożony iuż attak; rozkazał przeto postąpić woyskom nagłym marszem od Ens ku Manheimowi. Rozporządzenie attaku tak było ułożone, że ten korpus na trzy kolumny podzielony został, nad ktorym Arcy Xżę Jmć powierzył naywyższą

kommendę F. M. L. hrabiemu Sztaray. Prawą kolomnę prowadził F. M. L. baron *Kospoth*, lewą F. M. L. Xżę Reuss, a śrzednią F. M. L. hrabia Spork. D. 18 rowno z switym rozpoczęty był attak, to iest prawą kolomną na drodze od Heidelberga, śrzednią wzdłuż drogi od Schwetzingen, a trzecią z lewey strony tey drogi od Rheindammes. — Nieprzyiaciel dawał przy Neckerau nayuporczywszy odpor, i zdawał się dla utrzymania tego mieysca wszystko hazardować; ogień był ieden z naymocnieyszych i ciągle trwaiących, iednak wiadome i od dawna doświadczone mężtwo naszych woysk, które w tym dniu bezprzykładnem nazwać się może, przezwyciężyło wszystkie te trudności, zdobywszy szturmem mosty w Neckerau, wyparłszy nieprzyiaciela z iego szańcow i zarębow, opanowały tym sposobem nietylko to mieysce, ale całą wyspę. To uskutecznione było z tak wielką odwagą, iż przy ściganiu ucrekaiącego nieprzyiaciela, attakowany był w tym momencie od nas ufortyfikowany między Manheimem i Neckerau nad Renem leżący Holzhof, i mimo czynionego od nieprzyiaciela mocnego oporu i tęgiego iego ognia z muszketow i ręczney broni, mieysce to zdobyte zostało od nas, i cały garnizon z swemi jenerałami częścią wybity, częścią poymany. — W tym samym czasie gdy nasze bateryę przy mieyscu tym przeciw mostowi Reńskiemu zatoczone zostały i zaczęły do niego ognia dawać, rozpoczęty był attak przeciw fortyfikacyom przed Manheimem leżącym, gdzie przytomny Arcy Xżę Ferdynand miał pod sobą konia z muszketu ranionego. Nieprzyiaciel umykał zewsząd i cofał się do miasta, lecz tak szypko był ścigany że nie miał dosyć czasu ściągnąć mostow i nasze waleczne woyska wpadły razem z nim do miasta. To pomnożyło powszechne zamięszanie, i większa część woysk, które nie były na lewy brzeg ieszcze przeszły, dostały się w nasze ręce.

Liczba nieprzyiacielskich ieńcow wynosi 1830, a strata w zabitych i ranionych 1600 ludzi. Między ieńcami znayduią się jenerałowie brygady Wandermasen i Lefole, 68 sztabu i niższych officyerow. Zdobyliśmy 2 chorągwie, 18 armat, 3 haubice 13 ammunicyynych a 7 z kulami wozow, wiele granatow i innych ammunicyi, tudzież kilka cetnarow prochu. Na Nekarze w padła w nasze ręce 1 szalupa od 1 armaty i 1 haubicy, a przy moście Reńskim 25 statkow.

Strata nasza w zabitych i ranionych wynosi naywięcey 900 ludzi. Arcy Xiążę Karol żałuie szczegulniey straty walecznych pułkowników Hirschligau od Ollivier Wallis i Sunstenau od Sklawońskiego regimentu Brooder. Arcy Xżę Jmć wyraża, iż nie może dosyć wychwalić odwagi i stałości wszystkich woysk, rownie iak jenerałow, officyerow sztabu i niższych; szczegulniey zas dystyngwowały się regimenta piechoty Arcy Xięcia Ferdynanda, Arcy Xcia Karola, Niemiecki Banatu i Broodera, iako też niektóre szwadrony 13 dragonii regimentu i szwadron Weczaia husarow, które były do attaku przeznaczone. Arcy Xżę Jmć wychwala także F. M. L. hrab: Sztaray, Xcia Reuss i barona Kospoth, jenerałow maiorow Xcia Rosenberg, Schellenberg i Lindenau, pułkownikow Candiani od Arcy Xcia Ferdynanda i Radikovich od Niemiecko-Bannackiego, rotmistrza

hrabiego Magi od Weczaia husarow, pułkownika Schuay od artylleryi, podpułkownika Pfanzellter od Arcy Xcia Karola, kapitana Leutuer od Broodera, podpułkownika Mayer, maiora Theiss i kapitana maiora Rotxirch. Resztę osob dystengwuiących się w tey okazyi obiecuie przy obszernieyszym doniesieniu o tym zwycięztwie wymienić.

Z Londynu d. 13. Września.

Codziennie przychodzą tu zwycięzkie wiadomości. Dziś dawano z armat w Perku i Tower o nia, z powodu zaszłych w Azyi waznych zdarzeń, ponieważ kompania odniosła zupełne zwycięztwo nad iedynym swoim w tamtych stronach strasznym przeciwnikiem, sułtanem Typposaib Misoru, który d. 4 maia, gdy iego stolica Seringapatnam przez armią kompanii szturmem wziętą została, tron i życie utracił. Wazna ta wiadomość została w urzędowey depeszy przez jeneralnego rządcę lorda Mornington na okręcie Sarach, który dnia 18 maia z Madras wypłynął, tu przesłana. Rapport jenerała Harris do lorda Morningtou o tym zdarzeniu iest następuiącey treści: " Dnia 30 kwietnia zaczęły Angielskie bateryę ognia dawać, a do d. 3 maia tak zniszczyły wały, iż d. 4 maia, mimo mocnego oporu, mogł bydz szturm w 10 kompaniy Europeyczykow i 4 regimenta Seapoiow skutecznie przedsięwzięty. Gdy iuż w fortyfikacyach ogień ustał czyniono ieszcze w pałacu Typposaiba opor; nakoniec poddało się dwoch synow iego, a dla bespieczeństwa reszty familii Typposaiba postawione zostały warty. Wkrotce potym dowiedzielismy się o śmierci Typposaiba. Ciało iego znaleziono w iedney bramie między kupą trupow. Został do pałacu zaniesiony, od familii oglądany i poznany, nakoniec stosownie do iego stanu w grobie iego oyca pochowany. Dnia 5 poddał się także Abdul Kalir naystarszy z synow Typposaiba, ktorzy dawniey u lorda Cornwallis byli zakładnikami. Brat Typposaiba prosił o opiekę, a do Hyder naystarszego syna Typposaiba posłane zostało wezwanie, żeby do reszty swoich braci przybył. Reszta szefow i korpusow Typposaiba poddały się. P. Champne z większą liczbą Francuzow, wysłanych z zleceniami przez rząd Francuzki, zostali ieńcami Angielskiemi. " Wzięcie tey stolicy nie kosztowało iak 70 Europeyczykow życie, a 263 iest ich ranionych. Cytadela tamteysza iest bardzo mocna. Skarb Typposaiba, ktory rasem wpadł w ręce zwycięzcow, musi bydź bardzo znaczny. Nieporządkowi i gwałtom napełnionego wielkim garnizonem kurzącego się ieszcze miasta, starano się ile można zapobiedz. Przez to zdarzenie, dla ktorego dom kompanii będzie dziś w wieczor oświecony, zostały teraz wszystkie plany Francuzow, szkodzenia nam w Indyach wschodnich, zniszczone. Z przylądku Dobrey nadziei donoszą także, iż kommodor Losack attakował Francuzką eskadrę w Indyyskich wodach i na piasek wpędził.

Oddanie się Hollenderskiey flotty zostało tu d. 3 przez wystrzały z armat i nadzwyczayną dworską gazetą oznaymione. W wieczor był cały Londyn przepysznie oświecony. Przed admiralicyą była wyrazo a w świetle cyfra krolewska, admirałow Duncan i Mitchell. Mieszkanie lorda prezydenta, teatra, publiczne i par-

tykularne domy były piękniey oświecone niż podczas innych uroczystości. Wszystkie pocztowe powozy i konie były Oranii wstążkami przyozdobione. Na spacerach, w teatrach i wszystkich publicznych mieyscach widzieć się dały na głowach i ubiorach Oranii kolory. Dnia 4 było oświecenie powtorzone. Xżę Jorku wsiadł z Xciem Wilhelmem Glocestru, lordami Chatam, Cavan i całym swoim sztabem w Deal na fregatę Amethist, a d. 10 puścił się z całą przewozową flottą przeszło 10,000 ludzi na sobie mieszczącą z Dunow do Texlu pod żagle. (Pokazuie się więc ztąd, że Hollenderskie doniesienia pod d. 5, iakoby iuż Xiążę Jorku z drugą wyprawą do Hollandyi przybył zupełnie fałszywe były.)

Hollenderska flotta w Vlieter składała się z 8 liniowych okrętow i 4 fregat; w Nowym Diep poddały się 2 liniowe okręty, 10 fregat i 3 wschodnich Indyy okręty. Nie masz u nas nikogo żeby nie był z tey bez krwi rozlewu zdobyczy niekontent, procz iednych maytkow, ponieważ gdyby Hollendrzy choć ieden wystrzał byli uczynili, byłyby im zdobyczowe pieniądze rozdane, a tak nic nie dostaną. Przy wniyściu naszey flotty do Texlu wpadły 2 okręty na piasek, (mogą iednak bydź naprawione) tak, iż admirał Mitchell nie miał przeciw Hollendrom, iak 9 okrętow. Gdyby zamiar nieprzyiaciela zatopienia całey flotty w przesmyku był do skutku doszedł, nigdyby nasza nie była mogła do Texlu wniyść, lecz wstrzymano się, żeby handlowi Amsterdamu nieszkodzić. Zdobyta Hollenderska flotta przybyła wczoray do Nore. Admirałowie Duncan i Dickson, którzy dotąd przed Texlem krążyli, powrocili z swemi flottami i 5 Rossyyskiemi liniowemi okrętami do Jarmut. Na Tamizie przybyło także wiele statkow z ranionemi żołnierzami przy wzięciu Helders. Jenerał Abercrombie donosi w urzędowey depeszy, iż lubo nieprzyiaciel nie opierał się wylądowaniu naszemu d. 27 sierpnia do Hollandyi, attakował iednak od godziny 5 z rana aż do 3 po południu kilkokrotnie woyska nasze, które po piaskach bez iazdy i artyleryi postępowały, i po krwawey dopiero walce został do cofnienia się przymuszony. D. 28 chciano attakować Helder, lecz go Hollendrzy sami opuścili. Strata Anglikow w d. 27 wynosi ogułem 54 ludzi w zabitych, między którėmi znayduią się pułkownicy Smollet i Hay, i 271 w ranionych, w liczbie których znayduią się jenerał Pulteney, pułkownicy Hope i Murray, 9 kapitanow i 6 niższych officyerow. Mamy także wiadomość o rozprawie d. 10 t. m. zaszłey, w której jenerał Abercrombie przez zmyślone cofnienie się, przyciągnął nieprzyiaciela pod ukryte swoie bateryе i z wielką stratą go odparł.

Xżę następca Oranii przybył d. 10 t. m. do naszey armii w Hollandyi, i od mieszkańcow z wielkim uczuciem był przyięty. Pierwszy transport Rossyyanow, który d. 7 zawinął do Jarmut, wylądował iuż także szczęśliwie w Texel. W Helder zdobyliśmy 153 armat i niezmierną ilość ammunicyi. Uważano iż własnie w tym mieyscu, gdzie jenerał Abercrombie d. 27 sierpnia do Hollandyi wylądował, nie udało się przed 127 lat Angielskie wylądowanie pod Xciem na ow czas Jorku, a potym królu pod imieniem Jakoba II. Ten sam brzeg iest przez dwie morskie bitwy w latach 1653 i 1672 pamiętny. W pierwszey utracił admirał Trompe życie. •. Wszystkie prze-

wozowe statki, które pierwszą wyprawę do Texlu zawiozły, powrociły do Dunow, przez co zaradzono tam niedostatkowi statkow.

Wielka kanałowa flotta pod lordem Bridport wyszła d. 1 t. m. z Torbay na morze. W liczbie 39 liniowych okrętow, i krąży około Ouessant. Bawiąca się od nieiakiego czasu w Rochefort Hiszpań: eskadra, popłynęła iakimś niepoiętym sposobem do Brest właśnie przy pokazaniu się naszey flotty, i o mało nam w ręce nie wpadła; uratowała się ucieczką do Orientu, wszelako konwoiowane przez nią 16 przewozowych statkow z ammunicyą zostały schwytane. W Plimut leży 8 liniowych okrętow do wyyścia pod żagle gotowych. Admirał Curtis poszedł pod żagle zprzeznaczonemi okrętami do wschodnich i zachodnich Indyy.

P. Fox ranił się na polowaniu przez rozerwanie fuzyi w ramię. — Hrabia Artezyi nie uda się ieszcze na stały ląd; naiął sobie dom w bliskości Guillford, dla unikuienia emigrantow, ktorzy codziennie drzwi iego mieszkania oblegaią. — Parlament został niespodziewanie na d. 24 t. m. zwołany, dla zezwolenia iak się domyślaią na wysłanie większey liczby milicyi. Papiery spadły znacznie na tę wiadomość. — Lord Clare, wielki kanclerz Irlandzki, został na para Angielskiego wyniesiony z tytułem barona Fitz-Gibbon. — W zachodnich Indyach iest tego roku nadzwyczay wielki urodzay cukru. Handel do St. Domingo zostaie ieszcze zawieszony. Jenerał Toussaint ma z kommissarzem dyrektoryatu Rigaud w otwartey zostawać woynie.

Z Paryża d. 13. Września.

Z Brest donoszą pod d. 5 t. m., że tam d. 4 przybył konwoy od 80 żaglow z żywnością pod okryciem 4 woiennych okrętow z Orientu. Dnia 5 przybył drugi konwoy od 12 żaglow. Z Rochefort oczekuią ieszcze większego wraz z Hiszpańską eskadrą. Dywizya Bertheaume od 11 woiennych okrętow pod kontra admirałem Corvand została na przeciw Hiszpańskiey wysłana. Fregata la Vengeance popłynęła z drugą z Brest na dalszą taiemną wyprawę. — Dzisieyszy Publicist mowi, że Hiszpańska eskadra z Rochefort szczęśliwie do Brest zawinęła.

Dnia 10 t. m. posłał dyrektoryat do ciała prawodawczego poselstwo, w ktòrym doniosł mu o poddaniu się Anglikom Hollenderskiey flotty. Przez zdradę mowi dyrektoryat, tryumfuią Anglicy w Texel, iak niegdyś w Tulonie; lecz poczynione już są spieszne rozporządzenia, iż znaczna siła woysk Francuzkich śpieszy do Batawskiey rzeczypospolitey. Między Batawskiemi władzami panuie procz tego naywiększa zgoda. — Po przeczytaniu tego poselstwa zabrał Briot w radzie 500 głos, " Co za okropne zdarzenie (rzekł) spotkało Batawską flottę! Czemuż zaniedbano zaprowadzić tę flottę, która trzecią część naszey marynarki składała, a teraz nieprzyiacielską pomnożyła, do naszych portow? Nie chcę z resztą nic o naszey Brestéńskiey flocie mowić, którey przeznaczenie iest taiemnicą. Słyszeliżeście Obywatele Reprezentanci, iak Batawski admirał Story zimno opowiada, że zaszła insurrekcya na iego flocie przymusiła go poddać się Anglikom? (Obszerny rapport Storego ieszcze nie był na ow czas w Paryżu wiadomy) Nieznaydowałże się magazyn prochowy na iego okręcie? Czemuż tak nie uczynił, iak Francuzki admirał

przy Abukir? Okryłże się przeciw zarzutom, mówiąc, że nie kapituluie? &c. — Granice nasze są otoczone nieprzyiaciołmi; w Hollandyi tli pod popiołem insurrekcya, która aż do bram tego pałacu rozszerzyć się może, dla przymuszenia was do podpisania sromotney kapitulacyi i uiarzmienia waszey oyczyzny. Mamy przyczynę bydź podeyrzliwemi i niedowierzaiącemi. Dyrektoryat musi wiedzieć iak daleko może ręczyć za nasze granice, za naszą lądową i morską siłę. Żądam aby dyrektoryat zdał nowy rappoit o zewnętrznym położeniu rzeczypospolitey, i aby kommissya 7 podała sposoby do utrzymania publicznego dobra.„ Wniosek ten został przyięty.

Nie można wątpić (mowi Redaktor) o dalszey neutralności Prus i kraiow Niemieckich za północną demarkacyyną linią leżących. Ponowią one iak utrzymuią uczynione przed kilku laty oświadczenie: " że powinności swoich iako stany Rzeszy rozumią w tym dopełniać, kiedy okrywaią połnocne Niemcy przez demarkacyyną armią. Takowy stan rzeczy każe się domyślać, że połudn owe Niemcy staną się znowu placem woyny i same ciężar iey znosić będą.

D. 11. sierpnia miał Pichegru podług Redaktora w Augszpurgu taiemne naradzenie z Dandre i Precy, z których ostatni w czasie oblężenia Tulonu w tym mieście kommenderował. Potym udał się Pichegru do Uberlingen nad ieziorem Bodeńskim, gdzie iest mieysce zgromadzenia wszystkich emigrantow, którzy przyległe do Szwaycaryi Francuzkie departamenta maią na swoią przeciągać stronę.

D. 24 sierpnia obiął ieneral brygady Beaupoil kommendę w Genui. " Nie mamy pieniędzy (pisze pod d. 23 sierpnia) ale spodziewamy się ich dostać; żywność mamy na dwa lub 3 miesiące zapewnioną. Nieprzyiaciele znayduią się blisko Genui; lecz ieżeli przy mnie kommenda zostanie, spodziewam się że iey nie potrafią odebrać."

Ob. Rouget de Lille poiechał na powrot z depeszami rządowemi do Hollandyi. ---Wydatki ministra woiennego na rok 8 wyrachowano na 207 mill.

D. 11 t. m. obchodzono tu uroczystość na pamiątkę Jouberta. Prezydenci obu rad mieli mowy na iego pochwałę, i ponowiono republikancką przysięgę. Stoły w salach zgromadzenia były czarną zasłoną pokryte; statua wolności kładła na stoiące w bliskości naczynie popiołow (Urn) obywatelską koronę; reprezentanci mieli w ręku bluszcz i czarne krepy na ramionach. Joubert był niegdyś adwokatem parlamentu w Dijon, a w roku 1792 podporucznikiem. W krotce potym dostał się w niewolą i był krolowi Sardyńskiemu prezentowany, gdzie przed dworakami chlubił się z tytułu obywatela Francuzkiego

Z Walenceen, Lill, Douay, Mechlinu i Dunkierki pomaszerowało także wiele woysk do Hollandyi.

Teraz mowią za pewną rzecz, że Papież nie d. 19, ale 29 sierpnia w Valence umarł. Nim ducha wyzionął, otrzymał znowu przytomność, którey przez 11 dni był pozbawiony. Dał wszystkim przytomnym błogosławieństwo, a w ręce arcybiskupa Korynckiego, który go od wyiazdu z Rzymu nie opuścił, złożył swoy testament. — Listy z Valence donoszą, iż ciało Papieża było zabalsamowane, i w

trumnie aż do dalszego rozkazu dyrektoryatu w tym mieście złożone. W nocy na d. 5 zniknęło, i sprawcow iego uwiezienia ieszcze nie odkryto.

Dyrektoryat doniosł ciału prawodawczemu, iż w czasie rewizyi domow w Paryżu aresztowano 540 osób. Ustawa względem wybierania zakładnikow z szlachty, została na wiele innych departamentow] z powodu zaszłych w nich niespokoyności rozciągniona. — Umysły zdaią się teraz bydź spokoynieyszemi w Paryżu (mowi iedno tuteysze pismo,) lecz w cichości mnoży się nieukontentowanie i pracuią nad zaburzeniem. Partye oczekuią na skutki woiennych wypadkow. Strzelcy 13 regimentu mieli się dać w dzień S. Ludwika z buntowniczemi mowami słyszeć.

Batawski minister Schimmelpenninck iest w tych dniach napowrot oczekiwany. Do niepewnych wieści należy rozgłoszenie, że Calonne nie daleko Londynu umarł.

Jakobini, między ktdremi znayduie się wielu deputowanych, miewaią znowu taiemne schadzki. Dwa regimenta dragonii przybyły tu ieszcze.

Dnia 10 t. m. odprawiło się iak mowią u dyrektora Barras zgromadzenie z wielu deputowanych i innych osob, ktorego zamiarem bydź miało uśmierzenie niezgody i nieukontentowania.

Senior naszych uczonych, historyk Turpin, umarł w tych dniach w 90 roku wieku swego w stanie ubogim. — Dowodcy insurgentow w południowych departamentach Paulo i Rougé uciekli do Hiszpanii. — Jakobini oświadczaią się głośno, (mowi przyiaciel ustaw) że swoie zwycięztwo tylko zawiesili, lecz rozumieią, że moment się teraz zbliża. Dwie osoby znakomite maią bydź iak mowią z urzędow oddalone. Nieszczęścia nasze są wielkie, &c.

Z Hagi d. 17. Września.

Od bitwy d. 10. nic ważnego niezaszło. Anglicy, którzy wieś Warmenhuisen znacznem wydziałem woyska osadzili, zostali w nocy z soboty na niedzielę przez jenerała Dumonoeau z kilką strzelcow 4go batalionu i granadierami 6 batalionu znowu z niey, tak dalece wypartemi, że bagaże swoie i ranionych musieli zostawić.

Korpus officyerow 1go batalionu, 3ciey półbrygady ogłosił swoią obronę, w którey dowodzi, że to nie ich batalion był, który niedopełnił swey powinności.

Dyrektoryat żądał od ciała prawodawczego mocy, żeby mogł w czasie tey kampanii nadgrodzić lub ukarać officyerow Batawskiey armii, którzy na przełożenie kommenderuiącego jenerała Brune zasłużą na nadgrodę lub na ukaranie, która mu zaraz nadana została.

Anglicy rozpisali w Medemblik i innych mieyscach owies, słomę, konie, chleb, &c. co zaraz gotowemi pieniądzmi przyrzekaią zapłacić. — Hollenderscy maytkowie mieli na poddaney Anglikom flocie insurrekcyą zrobić, dla czego ta flotta do Anglii odesłaną została.

Wiele Francuzkich woysk posłano do Helwetfluis i Gore. — Jenerał adiutant Ardenne pisał do naszego ministra woiennego co następuie: "Donoszę ci, iż około 12,500 ludzi Francuzkiego woyska do nas z Francyi przybędzie; poydą z Rotterdamu do Harlem. Między temi woyskami znayduie się 3500. ludzi dla uzupełnienia wiele korpusow, które nawet dopiero w-

mundurowane bydź muszą. Maszeruią z oddziałem kanonierow, 6 armatami, 7 prochownicami i 35,000 ładunkami; w liczbie ich znayduie się 1500 iazdy.,,

Jenerał Daendels pisał do jenerała Brune, w którym się uskarża, iż w Amsterdamie, Harlem, &c. obwiniaią iego dywizyą, że ona przyczyną była złego wypadku bitwy d. 10. Prosi więc jenerała Brune, aby mu pozwolił ogłosić rapport, który mu posłał o dobrym sprawieniu się iego dywizyi. Jenerał Brune zezwolił na iego żądanie, i z rappotu tego pokazuie się, że dywizya jenerała Daendels wcale nieprzyczyniła się do złego wypadku tey bitwy.

Mowią, iż armia od 30,000 Prusakow zgromadzi się nad granicami naszemi.

Dziś nadeszła z Amsterdamu wiadomość, iż 10 do 12,000 Rossyyskiego woyska przybyło do Anglikow w połnocney Hollandyi, tudziesz, iż tam przywieziono wiele ranionych z bitwy d. 10, których liczba do 1,100 dochodzi.

Jenerał van Damme wywinął rękę wypadłszy z powozu swego; lecz wkrótce przyydzie do zdrowia. Nasze woyska tak blisko teraz Angielskich stoią, iż kule ich do naszych szańcow sięgaią. Nieprzyiaciel ma na wielu rzeczach niedostatek cierpieć, a szczegulniey w swoich łazaretach. — Oczekuiemy ieszcze 20,000 woyska Francuzkiego. — Przy Skaldzie pokazało się znowu wiele Angielskich okrętow.

Z Zurich d. 7. Września.

Do tąd niemamy pewnych szczegułow względem ostatnich wypadkow zaszłych na lewym skrzydle armii Cesarskiey. Nim urzędowe rapporta odbierzemy oto iest co względem tego mieści w sobie list ieden prywatny. "Dnia 29 sierpnia Francuzi opanowali Pragel i wkroczyli do doliny przy Nettstal, gdy tymczasem inne ich korpus pomknało się z Lachen aż nie daleko od Millis. Dnia 30 uderzyli na woyska Cesarskie między Naefels i Urnen, lecz z znaczną stratę odpartemi zostali; zatrzymali iednak stanowisko które dawem pierwey opanowali byli. Dnia 31 utarczka rozpoczęła się na nowo; strony obydwie odebrały posiłki. Francuzom przyszło w pomoc pięć batalionow, a Austryakom 60 Więgierski regiment. Ostatni po naywaleczniejszym odporze cofnąć się przymuszonemi byli; część iedna cofnęła się za gory, druga udała się ku Kerenz. Jenerał Jellachich dowodzący w tey stronie udał się z swoią iazdą i artylleryą przez Toggenburg do Wullenstad gdzie połączywszy się z resztą swego korpusu korzystne zaiął położenie. Głowna kwatera jenerała Hotze znayduie się teraz w Kaltbruenn, a linia iego rozciąga się aż do Vosen. W rozprawie dnia 31 która bardzo żwawa była jenerał Hotze miał kulą kołnierz przestrzelony, a pod jenerałem Jellachich konia ubito. Francuzi przyrzekli iak mowią, deputacyi wysłaney do nich od kantonu Glaris, że osoby i własności szanować będą, iednakowoż dowiaduiemy się że wiele zdrożności popełniono.

Z Alkmar d. 16. Września.

Onegdayszey nocy wyparto 200 Anglikow ze wsi Warmenhuisen; nasi stanęli przy Tuttinghorn. Anglicy zostawili 3 zabitych i 4 ranionych; my mamy 180 zabitego i 2ch ranionych ludzi. Umarły na swoie rany Francuzki jenerał David został wczoray z woyskowemi honorami pochowany.

DODATEK

DO N^{ro} 79.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srzodę Dnia 2. Października 1799.

Z Medyolanu d. 5. Września.

Głowna kwatera F. M. hrabiego Suwarow porawczoray była ieszcze w Asti. Armia toż samo prawie co dawniey położenie zaymuie. Przednie straże zaięły Voltaggio i rozciągnęły się aż ku Bochetta. Korpus nieprzyiacielskie pod rozkazami ienerała Championnet czyni poruszenia od strony Suze, tudzież od strony Col de Tende ku Coni. Armia pod dowodztwem ienerała Moreau zebrała się między Sawoną i S. Giacomo. Biega tu kapitulacya czyli warunki ustąpienia z Genui, lecz żadnych nie masz dowodow, aby pismo to było prawdziwy . — Ostatniego piątku wszczął się pozar w składzie bombow w twierdzy Alessandryi. Wylot na powietrze był okropny; około 100 osòb życie utraciło a wielka liczba rannemi pozostała, w mieście wszystkie okna wyleciały i wiele domow znacznie uszkodzonych zostało. Przyczyna tego smutnego zdarzenia iest niewiadoma. Wczoray wyiechał z Alessandryi do Asti Xiąże Aosty, z kąd do Turynu ma się udać.

Z Hamburga d. 11. Września.

Około 20 statkow Angielskich i Rossyyskich naładowanych woyskami wypłynąwszy na dniu 7 z Elseneur udały się na czarne morze. Dowiaduiemy się z Stokolmu że hrabia Jakob dela Gardi, ienerał leytnant w woysku Krola Jmć Szweckiego nadzwyczaynym posłem do dworu Wiedeńskiego mianowanym został. — Regencya Tripolitańska, wypowiedziała woynę miastom Anzeatyckim. Mowią że okręty Duńskie będące w portach Rossyyskich odebrały rozkaz oddalenia się z nich; lecz wiadomość ta potrzebuie potwierdzenia.

Od niższego Renu d. 14. Września.

Dowiaduiemy się, iż procz korpusu Pruskiego, maiącego między Wesel i Emmerich st nąć, garnizon w Wezel będzie ieszcze 8000 ludzi powiększony. — Oczekuiemy codzień kuryera z Paryża, ktory ostateczną ma przywieść od rządu Francuzkiego odpowiedź, podług ktorey Krol Jmć Pruski przedsięweźmie śrzodki, iakie w teraźnieyszych okolicznościach za po-

trzebne osądzi. — Przeyście Francuzow za Ren i powstanie chłopow wstrzymuie bieg pocztow.

Z Amsterdamu d. 17. Września.

Słychać, iż dziś zaszła powtorna utarczka z Angielskim korpusem od 1500 ludzi niedaleko Warmenhuisen, w którey zabrano im 2 armaty i 50 ieńcow; iednak ta wiadomość potrzebuie iszcze potwierdzenia. — Rossyyskie i Angielskie siły w północney Hollandyi rachuią na 44,000 ludzi.

DONIESIENIA.

Przez Magistrat Miasta Cesarsko Krolewskiego Kazimierza do wiadomości niezawodney podaie się, iż w miesiącu teraźnieyszym pewna kwota przez kobietę znaleziona została, tym tedy edyktem właścicielowi tych pieniędzy donosi się tym końcem, aby w przeciągu miesięcy trzech swą udowodniwszy własność mogł sobie takowe pieniądze odebrać, inaczey ze podług przepisu prawa z znalezionemi postąpi się pieniądzmi, tenże właściciel ninieyszym zauwiadomia się. Dan na sessyi Magistratu dnia 28 Września 1799.

Jan Dobrzański Prezes mp.

Z Rady Miasta Kazimierza.
Wincenty Paczkowski Pisarz mp.

Ponieważ licytacya na kupienie wodki pod dniem 16 t. m. w C. K. cyrkularney kancellaryi Myślenicki przedsięwzięta, przez niedostatek licytantow na stronę Eraryalną niepożytecznie wypadła; wiec się ninieyszym podług (na tuteyszą pod dniem 17tym t. m. urzędownie uczyniona relacya) nadeszłego kameralney Dyrekcyi, rozporządzenia dedato 20 praes 21go 7bris 1799 Nro. 1757 powtorna licytacya wypisuie się, ktora na 28go Octobra 1799 z raną o dziewiątey godzinie w wyzey pomienioney C. K. cyrkularney kancellaryi trzymana będzie.

Kondycye obwieszczeniu zostaną te same, ktore iuż wpierwszych publikacyach uwiądomione były, to iest:

1mo Będą pod zatrzymaniem wysokiego potwierdzenia 6000 garcy szynkowney wodki albo w całości od iednego Liweranta, albo też iak okoliczności pożytecznisy pokażą, po 1000 garcy od więcey Liwerantow u tego kupowane ktory się za nayniższą cenę liwerowac podeymie.

2do Liwerowanie tych 6000 garcy wodki zaś nie na ieden raz, ale w poiedynczych częściach stawać się ma, o ktorem prefektura Makowska przyliwerantowi uwiadomi.

3tio Pretium fisci od garca czyni 35½ kraycarow.

4to Ma każdy do tego liwerowania chęć maiący za każde 1000 garcy, 60 złryń, albo też za wszystkie 6000 garcy, 350 zł. ryń. iako vadium przy licytacyi gotowo złożyć, i oprocz tego probę tey do liwerowania umyśloney wodki ze sobą przynieść.

Z C. K. Kameralney prefektury w Makowie d. 22 Septembra 1799.
Ernestus Elsholtz præfectus.
Adam Mizia, substit. Controllor.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey tym edyktem publicznym wiadomo czynią: że Xiądz Michał Bączalski professor klassy pierwszey w Sandomierskiem Gymnazyum dnia 31 stycznia roku tego umarł, żadnego nie zostawiwszy ostatniey woli rozrządzenia. Wszyscy zatym, ktorzy do pozostałego maiątku iego prawem sukcessyi należą, osobliwie zaś 2 siostry nieboszczyka zamężne Turzańskie zwane (iak słychać w Przemyskiem w Galicyi wschodniey zostaiące) edyktem niniejszym wzywaią się: ażeby oświadczenie swoie względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa w przeciągu roku i niedziel sześciu do C. K. sądow szlacheckich podali i prawo

sukcefsyi dowodnie okazali; inaczey uważanoby to dziedzictwo za nie maiące Pana i podług przepisu prawa cywilnego części II. Rozdziału XVIII. z tym maiątkiem postąpionoby.

Czyni się oraz wiadomo sukcesorom: że podług inwentarza tego maiątku przez komornika Sandomirskiego Nideckiego spisanego, a C. K. sądom szlacheckim dnia 8 marca roku tego nadesłanego (którego kopiią z registratury tuteyszey każdemu wyiąc wolno) stan substancyi summę 8695 zł. pol. 24 gr. długi zaś 1016 17 gr. zatym czysta mafsa 7,676 zł. pol. 7. gr. wynosi; niemniey że dniu dzisieyszym kurator tey massie w osobie Pana adwokata Niemefs iest ustanowiony.

W Krakowie dnia 9 Maia 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Kraufs.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey.

Elsner.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem sukcefsorom Anny z Michałowskich Złotnicki powtornego małżeństwa Laskowski: że Paweł Bronicki u sądow tych, o zapłacenie summy 8000 zł. pol. żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowani zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże Panom sukcefsorom adwokata tuteyszego Bema, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie, oniprzeto edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby dnia 4 października r. b. o godzinie 9 rano sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swoiego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przesłali albo nakoniec inego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych śrzodkow prawa używali, które na swą obronę za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

J. Morak.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szla. Krakowskich Galicyi Zachod.

W Krakowie d. 9 września 1799 roku.

Ascher.

Nazwiskiem Michał Czarnecki służąc za kamerdynera u Pana swego w dobrach Klimontowie, między Żarnowcem a Wodzisławiem sytuowanych, do cyrkułu Konieckiego należących, okradłszy Pana swego na kilka tysięcy zł. pol., w samey tylko monecie, a naywięcey w grubey Cesarskiey i Niderlandzkiey, uciekł z wieczora dnia 25 7bris 1799 roku. Jest on wzrostu miernego, szczupły w sobie, włosow blond, czoła wysokiego, na które cokolwiek włosy krótko strzyżone, zczesywał, z tyłu mały harcabik, długo od głowy wiązany, twarzy ponurey, oczow siwych, nosa trochę zadartego, pociągły na twarzy, dosyć dużo zarastaiący na brodzie, bladawy na twarzy, chrzępliwo cokolwiek gadaiący, chustkę naszyi grubo noszący, w surducie sukiennym cięnnawo nakrapianym piaskowym, spodniach długich niebieskich wytartych i na kolanie iednym złych, w botach nowych z żołtemi szerokiemi sztylpami u tychże botow długiemi uszami, przez kapelusz ceratowy i zieloną ceratą podszyty, naywięcey poznany bydź może. Attestatum niema, chyba zmyślone, lat około 40 maiący, czuię czarniawą wytartą na sobie noszący. Ktoby takowego złodzieia doszedł i przytrzymał, nadgrody mieć będzie czer. zł. 29 i niechay daie znać do naybliższey zwierzchności rządowey, lub gdyby opodal było do cyrkułu Konieckiego, na po-

oztę niechay się wzgłosi, expens zaś wszelka, z okazyi chwyconego złodzieia, przez właściciela tych pieniędzy powrocona będzie, procz wyżey wyrażoney nadgrody.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Magnifico Ignatio Poniatowski medio præsentis edicti hisce insinuatur, quod nimirum generosi Josephus Kotuuski, Rochus Felix, & Petrus Zagrobskie Fratres, tum Theresia de Dąbskie, & Antonius Polikowskie Conjuges ad Forum hocce adversus, eum in causa, puncto Deocupationis alterius medietatis Villæ Tussow una cum Calculo Libellum porrexerint, Judiciique opem, quo ad id justitia exigit, imploraverint: Cum autem Forum hocce ob ignotum eius habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gsum Zarawski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut intra 90 dies aut ipse compareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine proscripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficatia esse judicaverit. utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibimet ipsi imputandas habebit, ita enim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Ig. Pietruski.
Weinling.
Purtscher..

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 14 Aug. 1799.
Gangel.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domino Antonio Wereszczaka, Medio præsentis edicti hisce insinuatur, quod nimirum Domini Josephus, Vincentius, Carolus, & Paulus de Campo Scipiony olim Domini Ignatii Scipion, & Superstitis Viduæ Dominæ Mariannæ de Wodzyckie filii ad Forum hocce adversus, eum in causa puncto jactatæ Sufsnii post Mariannam Fulegowna ex lege diffamari Libellum porrexerint Judiciique opem, quo ad id justitia exigit, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Dominus Ratynski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut intra 90 dies aut ipse compareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine proscripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficatia esse judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibimet ipsi imputandas habebit Itaenim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Ign. Pietruski.
Purtscher.
Reinheim.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 11 Junii 1799
Gangel.

Przez Regencyą *Prus* Nowowschodnich w Białym Stoku ad instantiam Wencesława Andrzeia Wilczewskiego z Graiowa i adwokata Regencyi Mietelskiego, iako postanowionego kuratotora nieprzytomny iuż od kilku lat Jozef Antoni Jan *Piotr* Franciszek Wilczewski, syn Wencesława Andrzeia Wilczewskiego, z Graiowa z *Prus* południowych rodem, ktory w roku 1771 za nowicyusza w klasztorze XX. *Piarow* w Szczuczynie przyięty został. w roku zaś 1772 iuż się oddalił, i według wszelkich wiadomości przyiął służbę w woysku Cesarsko Austryackim, wraz z sukcessorami swemi i tym sposobem publicznie zapozywany został, żeby naypoźniey na wyznaczonym preiudicialnym w dniu 24 kwietnia 1800 roku przed deputowanym referendarzem Rapport osobiście w regencyi tuteyszey stawał, lub pismiennie zgłosił się, a tamże dalsze zalecenia, w przypadku zaś niestawania oczekiwał, iż za nieżyiącego i cały swoy maiątek sukcessorom swym nayblizszym, ktorzy prawnie do tego legitimować się będą wydany bydź ma. Dan w Białym Stoku d. 21 Maia 1799.

J. K. Mci Prus nowo Wschodnich Regencya.